Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok XI | Tarnów, piątek 4 marca 1938 r. | Nr. 9

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie“. *(Bazylea 1897)*

Nr. tel. 45 Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popołudniu

Rękopisów nie zwraca się

TREŚĆ:

Dr A. CHOMET

Nie przekroczymy barier „Weltverbandu“!

(Z PROBLEMÓW XX KONFERENCJI KRAJOWEJ)

Gdyby nie zwołano konferencji krajowej?

Zastanawiałem się już nieraz nad pytaniem: coby było, gdyby w tym roku nie została zwołana konferencja krajowa organizacji syjonistycznej zach. Małopolski i Śląska? I zawsze jedna i ta sama odpowiedź: obeszłoby się bez konferencji. A może potrzebny jest wybór nowych władz partyjnych? I to zbyteczne. Bo ogólni syjoniści — ci co walczą o „demokrację“ w partii — nie są jeszcze zgodni ze sobą — czy są w ogóle partiączy „nadpartią“, czy organizacją z dyscypliną czy bez dyscypliny — więc pocóż konferencje, wybory, egzekutywy, rady centralne, regulaminy, statuty i Bóg wie jakie jeszcze akcesoria dla „umundurowania“ organizacji?

A takich ogólnych syjonistów jest najwięcej w Krakowie oraz w „punktach“, w których nie ma w ogóle organizacji syjonistycznej, gdzie dożywotni mąż zaufania ma wiele czasu wolnego dla rozwiązywania takich „problemów“. Bo tam, gdzie ogólni syjoniści przedstawiają realną siłę, gdzie są aktywni i rozwijają działalność na każdym odcinku życia żydowskiego — tam gdzie ogólni syjoniści muszą pracować i to w pierwszych szeregach czy to na rzecz Keren Hajesod, Keren Kajemet, czy dla Zebulunu lub Tarbutu, dla różnych Zakładów sierót, Ochronek żydowskich, kas bezprocentowych Gemilat Chesed, dla szkół hebrajskich, dla szkół zawodowych, dla czytelni i bibliotek, dla pomocy dla chaluców w plugach hachszary, w komitetach lokalnych, w kahałach i innych ewentualnie ciałach samorządowych, w stowarzyszeniach kupieckich i rzemieślniczych, w organizacjach młodzieżowych i patronatach, w różnych komitetach i akcjach syjonistycznych i humanitarnych — tam w tych miejscowościach ogólni syjoniści wiedzą, że są partią o wspólnej platformie ideowej, ze są związani dyscypliną partyjną.

Stąd też bierze się ta obojętność dla samej konferencji, stąd fakt, że w miastach o „umundurowanym“ ogólnym syjoniźmie, wybory w ogóle się nie odbywają, że w takim Rzeszowie, Tarnowie, Gorlicach, Katowicach uzgodnione zostały listy delegatów na XX. Konferencję krajową. Nie chcemy już słuchać wiecznych banalnych sporów i dyskusyj dokoła problemów, na które życie i rzeczywistość nasza dały już dostateczną odpowiedź. Po prostu nie mamy czasu na zastanawianie się nad tym, czy jesteśmy partią czy nadpartią.

Nasz światopogląd, nasze poczucie łączności ideowej, opartej na programowych założeniach Związku światowego ogólnych syjonistów jest dla nas drogowskazem w naszej codziennej pracy realizacyjnej.

Nasze stanowisko

Są różnice zdań co do różnych problemów syjonistycznych. Te różnice są konieczne. Występują one w każdym najmniejszym choćby zespole ludzi. Jednomyślność istnieje dziś tylko w hitlerii i bolszewii, bo jest tam nakazaną, wymuszoną. Jednomyślność zapatrywań nie jest możliwą w państwach choćby nawpół demokratycznych. A cóż dopiero w organizacji ideowej opartej na zasadach dobrowolności.

Swoboda zapatrywań nie jest jednak równoznaczna z chaosem ideowym. Każda idea, każdy światopogląd musi być syntezą pewnych założeń zasadniczych, nadających danej idei odrębne piętno. Nie każdy, kto lituje się nad dolą robotnika — jest marksistą, a w obozie marksistów są odrębne ugrupowania różniące się programami i taktyką.

Ale nie każdy kto lituje się nad położeniem Żydów i nie każdy kto nawet czynnie popiera dzieło Odbudowy Palestyny jest syjonistą. Zaś w obozie syjonistycznym są różne ugrupowania różniące się programem i taktyką. To też nie każdy syjonista, który wyznaje program bazylejski jest ogólnym syjonistą. Program bazylejski jest platformą najszerszą, łączącą w jedności światowej organizacji syjonistycznej wszystkich szeklowców. Ogólni syjoniści różnią się od innych syjonistów odrębnym programem opartym wprawdzie na platformie programu bazylejskiego, ale wkraczającym swymi założeniami ideowymi w każdą dziedzinę życia żydowskiego. Bo ogólny syjonizm nie jest jakąś ideą abstrakcyjną, jakimś „izmem“ — ale jest programem działania, jest odpowiedzią na wszystkie bolączki i zagadnienia naszego życia tak golusowego jak i naszej państwowo-twórczej pracy w Erec Izrael

Nasza odpowiedź na cały szereg aktualnych zagadnień rzeczywistości palestyńskiej i golusowej różni się od odpowiedzi i założeń innych frakcyj syjonistycznych. I dlatego mamy odrębną organizację, odrębne legitymacje partyjne, odrębne konferencje, odrębne Rady centralne, odrębne Rady partyjne, odrębne Egzekutywy, odrębne komitety lokalne, odrębne podatki partyjne i dlatego wkońcu musimy mieć odrębne fundusze partyjne.

Dawniej było inaczej. Nie było frakcyj syjonistycznych, Wszyscy byli ogólnymi syjonistami z jednym programem bazylejskim. Dziś jest inaczej. Ale też dawniej nie było palestyńskiego z przeszło 400-tysięczną ludnością żydowską, nie było Tel Awiwu, nie było portu, nie było dziesiątek pięknych kibuców.

Dziś są frakcje — ale jest też pulsujące życie żydowskie w Erec Izrael. I to życie kształtuje się wedle pewnych form społeczno-politycznych. Na ten proces formowania się naszego życia państwowego w Erec Israel starają się wpływać różne ideologie społeczno-polityczne, reprezentowane przez odnośne partie polityczne.

Także ogólny syjonizm chce wywrzeć swój wpływ na sposób kształtowania się życia żydowskiego w Erec Izrael — w myśl zasad ogólno-narodowych, oświetlających wszystkie problemy życia naszego z punktu widzenia ogólno-żydowskiej racji stanu. A ten program nasz uwzględniający wszystkie zjawiska tworzącego się żydowskiego życia państwowego w Erec Izrael, skonkretyzowany został w założeniach ideowych Związku światowego ogólnych syjonistów. A nasza organizacja krajowa w zachodniej Małopolsce i na Śląsku była kolebką tego związku (Weltverbandu) i kilkakrotnie a ostatni raz na konferencji krajowej w Krakowie w r. 1937 jednomyślnie i uroczyście proklamowano, że organizacja syjonistyczna zach. Mał. i Śląska jest integralną częścią Weltverbandu i że Egzekutywa nasza zobowiązaną jest wykonywać wszystkie uchwały kierownictwa związku.

Kto zagraża jedności Organizacji?

Teraz dopiero możemy dać odpowiedź na pytanie — dlaczego tak mało oczekujemy od XX Konferencji Krajowej i jak mało przywiązujemy wagi do rozdmuchiwanych różnic, mających rzekomo zagrażać jedności organizacji ogólno - syjonistycznej w naszej dzielnicy. Skoro bowiem istnieje wspólna platforma ideowa uchwalona i przyjęta jednomyślnie przez całą XIX Konferencję Krajową w ubiegłym roku odbytą — to jedności organizacji zagrażają ci, co nowe podsuwają programy i hasła, a w szczególności, chyba nieświadomie i zapewne w najlepszej wierze przykładają rękę do rozbicia organizacji ci — co jako naczelne hasło głoszą teraz wystąpienie z Weltverbandu.

Byliśmy przekonani, że w chwili obecnej, tak tragicznej dla żydostwa, każda syjonistyczna konferencja musi być wyrazem trosk i dążeń narodu żydowskiego do odbudowy Erec Israel i obrony praw do życia w krajach golusowych. Toteż nie oczekiwaliśmy i nie oczekujemy od XX Konferencji Krajowej żadnych „przełomów“ i magicznych wynalazków ideowych. W ciężkiej, codziennej pracy syjonistycznej zapomina się o różnicach ważniejszych i mniej ważnych.

Dlatego nie mogliśmy zrozumieć stanowiska niektórych starszych syjonistów, którzy z takim zapałem uraczyli nas nową ordynacją wyborczą, prowadzącą w prostej drodze do rozbicia organizacji. I tylko zdrowemu instynktowi mas ogólno - syjonistycznych

wiernych założeniom ideowym Weltverbandu, zawdzięczyć należy, że największe ośrodki organizacyjne nie korzystają z „dobrodziejstwa" nowej ordynacji wyborczej, co najlepiej świadczy o tym, że ta ordynacja wyborcza była zbyteczną.

Zupełnie zaś nie rozumiemy już tych, co to w przeddzień wyborów na Konferencję, biją na alarm i organizują „blok jedności", który gotów jest właśnie przyczynić się do rozbicia organizacji.

Fikcyjny front wyborczy

Nie czytaliśmy pierwszej enuncjacji tego osobliwego tworu organizacyjnego na naszym terenie. Blokiem jedności jest dla nas organizacja syjonistyczna zach. Małopolski i Śląska, a nowe „bloki" służą wyraźnie do zakrycia pewnych tendencyj i celów, teraz już całkiem przejrzystych. Bo drugi numer „Głosu jedności" puszcza już farby. Nieśmiały to jeszcze głos, ale z chaosu poglądów i zapatrywań wyłania się stale jeden i ten sam refren: wystąpić z Weltverbandu — zniszczyć dorobek kilkuletniej pracy nad konsolidacją przerzedzonych szeregów ogólno-syjonistycznych. Bo trudno przypuścić i nie chcemy temu wierzyć, by różnice zdań były tylko płaszczykiem dla przyziemnych osobistych zatargów i tanich intryg.

Do czego więc dąży „blok jedności"?

Czytamy o tym obszernie w drugim numerze „Głosu jedności". Szukamy tam jakiejś przewodniej myśli, jakiegoś kierunku zasadniczego. Chcemy uchwycić owe „różnice zdań", w imię których nawołuje się ze szpalt tego pisma do zwycięstwa listy „bloku jedności". Czytamy tam wieści „z frontu wyborczego" — że „akcja wyborcza bloku jedności postępuje naprzód" — że „we wszystkich większych ośrodkach naszej organizacji powstały lokalne komitety wyborcze bloku jedności". Przecieramy oczy. Czy takie bujdy głoszą nasi własni towarzysze, którzy zapewniają, że „są i pozostaną członkami jednej organizacji"? Gdzie są te komitety lokalne „bloku jedności"? Toć w Tarnowie, Rzeszowie, Gorlicach, Jarosławiu, Bielsku i Katowicach wybory wogóle się nie odbędą i niema tam wogóle żadnych komitetów bloku jedności! W których to miejscowościach zgłosili akces do „bloku jedności" najpoważniejsi działacze syjonistyczni naszej dzielnicy? Toć wiadomo nam, że właśnie we wszystkich większych ośrodkach najpoważniejsi działacze syjonistyczni potępili działalność „bloku jedności", a w szczególności wydawanie „Głosu jedności".

Bujdy o dyktatorach w organizacji

A teraz przeglądnijmy szczegółowo „program" bloku jedności tak, jak on podany nam został w wydanym co dopiero drugim numerze „Głosu jedności".

A więc dr Feliks Lachs prezentuje nam program polityki krajowej. Ze szczerą naiwnością nowicjusza zabiera się w pracy organizacyjnej, lamentuje ten tow. dr Lachs, że „polski obóz demokratyczny wykazuje wybitną aktywność", a „społeczeństwo żydowskie ogranicza się tylko do słów" — ba, tow. dr Lachs „podrywa nawet autorytet legalnie wybranych władz" — bo zauważa, że śpią, że nie wykazują zrozumienia dla aktualnych problemów żydostwa. „Nie wystarcza — woła dr Lachs — wygłaszanie szumnych przemówień, ani pisanie pochwalnych artykułów na cześć demokracji", bo „konieczne są czyny — nie słowa". I jeszcze jakie czyny.. ot, po prostu „zadaniem społeczeństwa żydowskiego jest podjęcie obmyślanej szczegółowo planowej, szeroko zakrojonej akcji o zwycięstwo demokracji w Polsce, o równouprawnienie wszystkich mniejszości narodowych..." Ale kto stoi na przeszkodzie takiej akcji? Oczywiście, że ogólni syjoniści z Weltverbandu — ci, co są „na wewnątrz dyktatorami", a „demokratami tylko na eksport". Kto więc może podjąć się akcji o równouprawnienie wszystkich mniejszości narodowych? Naturalnie, że tylko ogólni syjoniści z bloku jedności syjońskiej. I dlatego konkluduje p. dr Lachs, że „jednym z głównych zadań bloku jest zerwanie z dotychczasową bezczynnością w dziedzinie polityki krajowej, z czego wynika, że „blok jedności" pomyślany jest jako instytucja trwała, bo nawet tow. dr Lachs zapowiada opracowanie szczegółowego konstruktywnego programu samoobrony gospodarczej mas żydowskich...

A więc tylko adherenci „bloku jedności" mogą walczyć o zwycięstwo demokracji, a wszyscy inni po prostu nie są demokratami. No — czy nie warto było dla tych bujd walczyć o wybory proporcjonalne?

Z braku argumentów — stare listy

Mgr R. Wolf żali się znowu i oburza, że „na zwołanych przez Egzekutywę w r. 1936 zjazdach okręgowych odczytano w obecności zupełnie niepowiadomionych członków Egzekutywy list jednej z najwybitniejszych osobistości naszego ruchu, który niedwuznacznie dezawuował działalność władz naczelnych". Nie chcemy publicznie poruszać ustosunkowania się „demokratów" z „bloku jedności" do tej jednej z najwybitniejszych osobistości naszego ruchu — ale dla żydostwa całego naszej szczególnie dzielnicy — a tym bardziej dla ogólnych syjonistów jest owa najwybitniejsza osobistość naszego ruchu chlubą i dumą i listy tej osobistości podejmowane były ze szczerym entuzjazmem na wszystkich zjazdach okręgowych. A listy te były potrzebne, bo już wówczas wiedzieliśmy, że ci członkowie Egzekutywy, których wówczas ogarnęło zdumienie, gdy spotkali się z tymi listami, a obecnie są filarami „bloku jedności", postanowili „przełamać bariery i przekroczyć granice nakreślone formami organizacyjnymi Weltverbandu". A prezes Weltverbandu tow. dr Schwazbart swymi listami przeciwstawił się tym zamierzeniom. A zresztą, w jakim celu przytacza się teraz fakt z roku 1936? Czy także gwoli ratowania jedności organizacyjnej?

Chaos ideowy

Chaos ideowy, rozwodnienie ogólnego syjonizmu — oto myśl przewodnia „bloku jedności". Bo właściwie należałoby z niejednym adherentem tego bloku przejść elementarny kurs nauk społecznych, historii syjonizmu a w szczególności kurs o założeniach podstawowych ogólnego syjonizmu i kto wie, czy nie doszlibyśmy do uzgodnienia naszych poglądów. Bo tow. mgr Mariam Kaufman przekonałby się niechybnie, że nonsensem jest twierdzenie, iż syjonizm bez frakcyjnej etykietki nie jest ruchem światopoglądowym, że jest tylko ruchem politycznym bez podłoża lub o słabo rozwiniętym podłożu doktryny społecznej. Tow. mgr Kaufman — który twierdzi wreszcie, że syjonizm jest niezależny od doktryn socjalnych chciałby, aby ogólny syjonizm aż do czasu ustabilizowania się państwa żydowskiego nie krępował sobie rąk żadną doktryną społeczną i ograniczył się tylko do starego programu bazylejskiego, chociaż sam przyznaje, że w miarę, jak idea syjonistyczna przybolekała się w swój realny kształt, antagonizmy socjalne w syjoniźmie przybrały na sile a równocześnie w politycznej formę syjonistyczną różne grupy wkładały swą społeczną treść, przy czym w ten sposób powstały frakcje. Toteż tow. mgr Kaufman — także ogólny syjonista z bloku jedności — dochodzi do konkluzji, że u nas t. j. u ogólnych syjonistów nie może być jednolitości, bo każdy może sobie niezależnie od wyznawania programu bazylejskiego mieć sympatię do tej lub owej doktryny społecznej — ba wedle „programu" mgra Kaufmana — tj. wedle „programu" bloku jedności — cytujemy dosłownie — „nie można zakazać niektórym sympatii dla Żabotyńskiego, innym antypatii dla Weizmana" — „chyba że zechcemy być frakcją, że zechcemy jak Weltverband reprezentować społeczną ideologię mieszczaństwa, tak, jak palestyńska partia pracy reprezentuje społeczną ideologię proletariatu".

A więc czym jesteśmy?

A więc czemże do licha mamy być? Mgr Kaufman daje na to odpowiedź i żąda, by XX. Konferencja uznała i to raz na zawsze, że „organizacja syjonistyczna zachodniej Małopolski i Śląska jest jednostką nadrzędną, w łonie której jest miejsce dla syjonistów należących do Weltverbandu jak również dla syjonistów innych ugrupowań" a wszyscy razem mają uroczyście stwierdzić, że „żadna doktryna społeczna nie może do czasu konkretnego powstania i skrzepnięcia państwa żydowskiego skłócić ich między sobą".

Jednym słowem: groch z kapustą. I to jest „program" na konferencję — i w imię takiego programu tworzy się „bloki" i woła się, by ogólni syjoniści walczyli o zwycięstwo tego bloku.

Bo jakżeby to ładnie wyglądało: ogólni syjoniści pracują tylko dla Keren Kajemeth, Keren Hajesod i dla Ezry chalucowej, poza tym każdy ogólny syjonista, należący do organizacji syjonistycznej zachodniej Małopolski i Śląska, sympatyzowałby sobie bądź to z Żabotyńskim, bądź to z Weizmanem i z założonymi rękami czekałby aż do czasu konkretnego ustabilizowania się państwa żydowskiego, by dopiero wtedy puścić wodze swoim upodobaniom społecznym.

Czy to nie wygodnie? Mgr Marian Kaufman nie uwzględnia tylko jednej „drobnostki", że w Erec Izrael wre życie, że tam tworzy się już teraz pewne krystalizowane formy społeczne, że tam nawet życie kulturalne tworzy się wedle tych form, pozostających pod wpływem pewnych doktryn, że życie nie czeka i nie będzie czekało na „ogólnych syjonistów" z bloku jedności, którzy dopiero po powstaniu konkretnego państwa żydowskiego odkryją przyłbicę i wyjawią swój program społeczny. Nie — tow. Kaufman — tak nie można. To nie jest ogólny syjonizm — to jest stanowisko non syjonisty z drugiej połowy Agencji Żydowskiej. Radzimy tedy zapoznać się z programem społecznym Weltverbandu.

W „obronie Weltverbandu"

I tak się pisze w „Głosie Jedności". Sprzeczności i nonsensy. Bo z jednej strony pisze się, że „rozchodzą się nasze drogi w pewnych kwestiach", że „istnieją różnice światopoglądowe wśród syjonistów naszej dzielnicy", a z drugiej strony głosi się, że „syjonizm nie jest światopoglądem". Głosi się konieczność „przełamania barier i przekroczenia granic, zakreślonych formami organizacyjnymi Weltvereinigungu i Weltverbandu", a ma się na myśli tylko zniszczenie Weltverbandu, bo przecież na terenie zachodniej Małopolski i Śląska nie ma ani jednej komórki organizacyjnej, któraby należała czy grawitowała do „Weltvereinigung". Przecież ci sami, którzy dziś chcą rozsadzić bariery Weltverbandu, głosowali na ostatniej konferencji krajowej za rezolucją, stwierdzającą, że jesteśmy integralną częścią Weltverbandu. Pocóż więc ukrywać prawdziwą intencję? Chcecie złamać „Weltverband" — chcecie wprowadzić organizację syjonistyczną zachodniej Małopolski i Śląska do „Weltvereinigung"? A wszystkie inne deklamacje o jedności przy równoczesnym grożeniu rozłamem — są obłudą. My wiemy, że dokoła t. zw. „bloku jedności" grupują się konsekwentnie zwolennicy Weltvereinigungu — zresztą już rozbitego. Wiemy także, że organizacja syjonistyczna zachodniej Małopolski i Śląska jest integralną częścią Związku światowego ogólnych syjonistów.

Tej pozycji Weltverbandu będziemy bronić — z tej pozycji nie ustąpimy. O tym niechaj wiedzą panowie czy towarzysze z Weltvereinigung. U barier Weltverbandu stoją tysięczne rzesze ogólnych syjonistów, a zachodnia Małopolska i Śląsk pozostanie twierdzą Związku światowego ogólnych syjonistów. Tej twierdzy bronić będziemy wszyscy.

Tym, co walczą o jedność organizacji do wiadomości

Tel Awiw, 15 II 1938.

WPan dr IGNACY SCHWARZBART, Kraków

Wielce Szanowny i Kochany Panie Prezesie!

„...Wczoraj dostał się przypadkiem do rąk moich egzemplarz „Głosu jedności" Nr 1, a w nim notatka z listu dra Rottenstreicha o porozumieniu z grupą „A" i t. d. Chciałem więc w związku z powyższą notatką zakomunikować WPanu Prezesowi co następuje:

Jeśli prawdą jest, że notatka ta jest uczciwie wyciętym cytatem z listu dra R. do Pana Prezesa (w co nie bardzo mi się wierzyć chce, znając dra Rottenstreicha i jego całkiem obiektywną relację), to ośmielam się zawiadomić WPana Prezesa, jako szary szeregowiec partii naszej w Erec, że list dra R. nie jest wiarygodnym — i na nim nie można absolutnie się opierać. Chcę podkreślić, że mam wielkie podejrzenie, że tkwi tutaj jakaś machinacja, która powstać mogła albo w drodze z Jerozolimy do Krakowa, albo też na biurku redakcyjnym powyżej cytowanego pisemka. Znając nastroje panujące tutaj w tej sprawie — mogę oświadczyć — że chęć połączenia z grupą „A" istnieje w szeregach naszej organizacji, u niektórych zaś towarzyszy stała się ona manią, której się pozbyć nie mogą. O połączeniu mówi się nieraz godzinami — a chęci są tak czyste i uczciwe, że — mam wrażenie — gdyby one w tej mierze **zaistniały w grupie „A", toby już dawno do porozumienia doszło..."**

(podpis)

(Uwaga Red.) Oto cytujemy powyższy list jako odpowiedź towarzyszom z „Głosu jedności", kto rzeczywiście pragnie połączenia?

Komitet lokalny org. syjonistycznej w Tarnowie wobec XX Konferencji Krajowej

Komitet lokalny organizacji syjonistycznej w Tarnowie na swym posiedzeniu powziął następujące rezolucje:

1. Komitet lokalny organizacji syjonistycznej w Tarnowie nawiązując do założeń ideowych organizacji Ogólnych Syjonistów stwierdza, że stoi przy programie Związku Światowego Ogólnych Syjonistów, którego częścią integralną jest organizacja syjonistyczna zachodniej Małopolski i Śląska.

2. Komitet lokalny organizacji syjonistycznej w Tarnowie potępia wszelkie próby podważania spoistości organizacyjnej przez propagowanie haseł t. zw. „bloku jedności" w Krakowie, przy czym komitet lokalny organizacji syjonistycznej w Tarnowie solidaryzuje się z wysiłkami organizacyj syjonistycznych w Bielsku i Katowicach, zdążającymi do usunięcia tarć w organizacji.

3. Komitet lokalny organizacji syjonistycznej w Tarnowie wyraża uznanie prezesowi Związku Światowego Ogólnych Syjonistów, tow. drowi Schwarzbartowi za Jego ofiarną pracę nad rozwojem Związku Światowego Ogólnych Syjonistów i apeluje do niego, by mimo trudności i przeszkód wytrwał na posterunku.

4. Komitet lokalny organizacji syjonistycznej w Tarnowie nawiązując do uchwały ostatniej Konferencji Krajowej w Krakowie, wedle której organizacja syjonistyczna zachodniej Małopolski i Śląska jest integralną częścią Związku Światowego Ogólnych Syjonistów i zobowiązaną jest wykonać wszystkie uchwały Kierownictwa Związku — uważa, że agitacja za wystąpieniem ze Związku jest wystąpieniem przeciw dyscyplinie organizacyjnej.

Walne zgromadzenie Ochronki Żydowskiej

Dnia 27 lutego odbyło się w sali gminy żydowskiej walne zgromadzenie Ochronki Żydowskiej pod przewodnictwem p. dra Menderera przy udziale licznych członków, oraz delegata Centosu p. dra Lesera. Ze sprawozdania z działalności złożonego przez p. dra Menderera wynika, że Ochronka wykazuje w ostatnim roku znaczny rozwój, przy czym powiększyła się także ilość dzieci korzystających z pomocy Ochronki Żydowskiej. I tak 108 dzieci uczęszcza do Ochronki otrzymując w godzinach popołudniowych pomoc pozaszkolną oraz naukę języka hebrajskiego jako też suty podwieczorek. W ubiegłym roku po raz pierwszy też urządziła Ochronka w Pleśnej kolonię letnią dla dzieci. Ponadto otrzymywały dzieci w Ochronce szczególnie w zimie ciepłą odzież i buty oraz przybory szkolne, a w ciągu roku urządzono też dzieciom różne imprezy jak wieczorki i zabawy. Ogółem budżet Ochronki w roku sprawozdawczym dochodził do kwoty 8.250 zł, która świadczy o intensywnej działalności tego Towarzystwa. Po sprawozdaniu kasowym, które złożył p. Chaim Ehrlich, który swoją ofiarną pracą dla Ochronki przyczynił się wielce do jej rozwoju, przemawiali w dyskusji delegat Centosu p. dr Leser, Henryk Fluhr oraz p. Neuman, na którego wniosek uchwalono jednomyślnie absolutorium dla ustępującego wydziału, po czym uchwalono w najbliższym czasie przystąpić do akcji na rzecz budowy pomieszczenia się Ochronki, jak również uchwalono przeprowadzić szeroką akcję werbunkową wśród społeczeństwa żydowskiego, które zresztą nie odmawia poparcia tej tak pożytecznej instytucji. Wreszcie wybrano powiększony nowy zarząd w następującym składzie: pp. dr Menderer, Chaim Ehrlich, Mendel Potaschmacher, p. Ungerowa, p. Moselowa, Henryk Fluhr, Berta Fluhrowa, Drowa Chometowa, Drowa Mendererowa, Drowa Seidenwergowa, Lichtblauowa, Fastowa, Steuerowa, Wurzlowa, Fesslowa, Langerowa, prof. Zwecher, dr Dintenfass i dr Chomet. Do komisji rewizyjnej wybrano p. dyr. Schönwettera i Chaima Friedmana, a do sądu polubownego p. dyr. Schinagla, mgra Spielmana.

Kolumna bazaru na rzecz K. K. L.

W dniach, od 17—23 kwietnia (w wolne dni święta Pesach) urządzony zostanie bazar na rzecz Keren Kajemet Lejisrael.

Prace przygotowawcze są w pełnym toku.

Komisja propagandowa pod kierownictwem tow. Fenichla rozesłała zaproszenia do obesłania bazaru do wszystkich żydowskich szkół, organizacyj i stowarzyszeń syjonistycznych. Zbiorowe prace uczeni, uczniów i organizacyj znajdą umieszczenie w specjalnych stoiskach.

Bazar rozmieszczony będzie w szkole powszechnej Safa Berura. Uroczyste otwarcie bazaru nastąpi 17 kwietnia o godz. 8 wieczorem. Uroczystość rozpocznie się raportem gniazd młodzieży syjonistycznej na dziedzińcu szkoły.

Komisja programowa pod kier. tow. Kwadratsteina opracowała szczegółowy plan imprez, wchodzących w skład programu bazaru.

Główną atrakcję stanowić będzie wystawa prac palestyńskich (Toceret Haarec), której kierownictwo spoczywa w rękach tow. drowej Schönfeldowej, oraz loteria fantowa kierowana przez tow. drową Goldbergową, następnie wystawa robót ręcznych pod kier. tow. Gelbowej. Komitet uprasza objekty tyczące powyższych działów kierować wprost do wymienionych referentek.

Artystyczną stroną bazaru kieruje tow. Spenadel i H. Engelberg. Przygotowuje się również wystawę prasy syjonistycznej całego świata.

Komitet bazaru przystąpi w najbliższych dniach do organizowania honorowego komitetu obywatelskiego, pod którego protektoratem pozostanie bazar.

Pierwszy raz w Tarnowie zostanie urządzona impreza o wielkim zasięgu, impreza, która ma zainteresować najszersze sfery społeczeństwa żydowskiego naszego miasta i okolicy dla dzieła odbudowy Palestyny i jej głównego instrumentu Żydowskiego Funduszu Narodowego.

Wszyscy zatem do pracy!

Z. F.

Ukonstytuowanie się wydziału

stow. „Opieka nad biedną żyd. młodzieżą szkolną"

Wybrany onegdaj na walnym zebraniu wydział stow. „Opieka nad biedną młodzieżą żydowską" ukonstytuował się następująco: prezes — mgr Taubeles, wiceprezesi — dr Auber i dr Leibel, sekretarz — Korniło J. zastępca sekr. — prof. Wildstein, skarbnik — Fenichel Z., zastępca skarbnika — Steuer. Przewodniczącymi poszczególnych sekcyj wybrani zostali: Sekcja odzieżowa — Blondowa E, sekcja oduwia — Kestenbaum, sekcja dożywiania — Steinbockowa, sekcja lekarska — dr Dintenfass, sekcja kolonijna — dr Leibel, sekcja propagandowa — drowa Lantnerowa, sekcja poradni — Schmiererowa, sekcja reszerszowa — Spenadlowa, sekcja książek — prof. Wróblówna, sekcja imprezowa — dr Auber. Przewodniczącym komisji rewizyjnej został wybrany dyr. Schönwetter Izak.

Podziękowanie

WPP. Blonderom, Ch. L. Siedliskerom, Gellerom, Blondom (mł.), E. Gewürzom, J. Götzom, D. Götzlerom, Blaserom (mł.), J. Gruszowom, Lauterbachom, lek.-dent. Wandsteinom, I. Hönigom, Toderom, W. Reichom, drowi Dintenfassowi, Tow. Eskontowemu, dr Finkom, Ch. Kellerom, J. Ketzom, L. Selingerom — za ofiarowane podwieczorki — składa tą drogą serdeczne podziękowanie

Zarząd Ochronki żyd. w Tarnowie

Sprostowanie: W poprzednim wykazie ofiarodawców na rzecz Ochronki żyd. w Tarnowie — ma być podziękowanie **drom Weissmanom** zamiast drom Wassermanom, co też niniejszym prostujemy.

Czerwone róże...

to znak miłości...
Podobnych znaków jest wiele. Jednym z nich — to dobrze znany „młynek do kawy", jako znak ochronny, doskonałych Francka przypraw kawowych. Albowiem „Franck" czyni wszelką kawę bardziej aromatyczną, pełniejszą w smaku i tańszą

MASZA KRAUZE, Grodno — DAWID HERZOG, Tarnów

zaślubieni

Jerozolima, 4 marca 1938 r.

(Osobnych zawiadomień nie wysyła się)

Z okazji zaślubin tow. Dawida Herzoga z p. Maszą Krauze w Jerozolimie serdecznie gratuluje

komitet lokalny org. syjon. w Tarnowie

Z okazji zaślubin tow. Dawida Herzoga z p. Maszą Krauze w Jerozolimie serdecznie gratulują nowożeńcom i rodzinie **drowie Chometowie**

Z okazji zaślubin Dunka Herzoga z p. Maszą Krauze w Jerozolimie serdecznie gratulują nowożeńcom i Rodzicom **Starkmanowie**

Z okazji zaślubin Dunka Herzoga z p. Maszą Krauze w Jerozolimie serdecznie gratuluje nowożeńcom i rodzinie **E. Sauerstrum**

Z okazji zaręczyn p. Hanki Fisch z p. Szyją Süssem serdecznie gratuluje

Firma Ch. Klein — wł. S. Klein

Z okazji zaręczyn naszej współpracowniczki p. Hanki Fisch z p. Szyją Süssem serdecznie gratulują

Schenklówna, Blauówna, Bernfeld, Krieger, Hütter, Spatz, Zajdenwar

Z okazji zaręczyn kuzynki Hani Fisch z p. Szyją Süssem serdecznie gratulują

Fryda, Mańka, Henek i Benek

Podziękowanie

WP. Drowie Schönfeldowie złożyli z okazji zaślubin Ich córki zł 20.— na rzecz zakładu sierót, za który to datek serdecznie dziękuje

zarząd zakładu sierót żyd. w Tarnowie

Podziękowanie

Patronat I klasy gimnazjum „Safa Berura" serdecznie dziękuje szlachetnym ofiarodawcom WPP. Knechtom, Kellerom, Landmanom i Toderom, którzy obdarowali niezamożną młodzież tejże klasy mundurkami gimnazjalnymi.

Ze sportu

Tenis stołowy

Mistrzostwa Zw. „Makkabi" w Polsce

Ogólno-polskie mistrzostwa Zw. „Makkabi" odbędą się w Tarnowie w dniach 12 i 13 marca b. r.

Mistrzostwa te zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż weźmie w nich udział elita ping-pongistów z całego kraju.

Już dotąd nadeszły zgłoszenia najpoważniejszych drużyn okręgu śląskiego, krakowskiego, lwowskiego i warszawskiego. Ponadto cały szereg mniejszych klubów z innych okręgów zgłosiło swój udział.

Organizatorzy mistrzostw czynią wszystko, by impreza ta jak najlepiej się udała.

Rozgrywki odbędą się w sobotę dnia 12 b. m. w sali stow. Cijonim „Baalej-Mikcoa" (ul. Tertila), a w niedzielę dnia 13 bm. w salach Bristolu na czterech stołach.

Zwycięzcy otrzymają cały szereg cennych nagród.

Termin zgłoszeń upływa we czwartek dnia 10 marca br., a losowanie odbędzie się w tym dniu o godz. 6 wieczór w lokalu Ż. T. G. S. „Samson" przy ul. Mickiewicza 12.

Ge-Be

Wojewoda Krakowski
Nr SPB XIV/4/938. Kraków, dnia 18 lutego 1938 r.

Zarządzenie

Wojewody Krakowskiego z dnia 18 lutego 1938 r w sprawie zamknięcia ruchu osobowego na granicy polsko-czechosłowackiej.

W związku z koniecznością opanowania zarazy pryszczycy, zawleczonej z państw ościennych na teren województwa krakowskiego, zarządzam na podstawie art. 31. konwencji polsko-czechosłowackiej o ułatwieniach w małym ruchu granicznym z dnia 30 maja 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr 43 z r. 1926 poz. 263) zamknięcie ruchu osobowego aż do odwołania:

a) na wszystkich przejściach gospodarczych i turystycznych wzdłuż granicy polsko-czechosłowackiej na terenie powiatów: żywieckiego, wadowickiego i nowotarskiego,

b) na następujących przejściach granicznych wzdłuż granicy polsko-czechosłowackiej, a to:

1) w powiecie żywieckim: Zwardoń—Skaliste, Korbielów—Polhora, Głuchaczki—Polhora,

2) w powiecie nowotarskim: Lipnica Wielka—Bobrów, Chyżne—Trstena, Czarny Dunajec—Sucha Hora, Chochołów—Sucha Hora, Łysa Polana—Jaworzyn, Jurgów—Solisko, Kacwin—Wielka Frankowa, Niedzice—Spiska, Stara Wieś, Sromowce Niżne—Czerwony Klasztor, Szczawnica Niżna—Leśnica.

Nie stosujący się do niniejszego zarządzenia będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 23. obwieszczenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 stycznia 1937 r. o granicach Państwa (Dz. U R. P. Nr 11. poz. 83).

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie natychmiast.

Wojewoda:
wz. Dr Małaszyński Wicewojewoda wr.

Starosta Powiatowy Tarnowski Tarnów, d. 23 lutego 1938
L. A. III/2-M/38

Uczęszczanie do szkół dokształcających zawodowych po ukończeniu nauki w terminie.

Według rozdzielnika:

W związku z doniesieniami karnymi na mistrzów nie posyłających do szkół dokształcających zawodowych tych uczni, którzy przebyli już naukę w terminach, ale egzaminów na czeladników jeszcze nie zdawali, Starostwo Powiatowe Tarnowskie wyjaśnia w myśl okólnika Ministerstwa Przemysłu i Handlu LPR. VI. 2/3 z dnia 20. I. 1938 r. i zarządzenia Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego L P.H. IV-5-5/M/38. z dnia 18. lutego 1938 r. — że młodociany, który otrzyma zgodnie z art. 124 prawa przemysłowego świadectwo ukończenia nauki w danym rzemiośle i który posiada świadectwo szkolne z ukończenia nauki w szkole dokształcająco zawodowej, tym samym — choćby jeszcze egzaminu czeladniczego nie składał, przestał już być uczniem rzemieślniczym stricto sensu i z tego tytułu pryncypał nie ma obowiązku posyłania go nadal do szkoły dokształcającej zawodowej.

Wobec powyższego doniesienia karnego na mistrzów o podobnych wypadkach są pozbawione podstawy prawnej.

Starosta Powiatowy w. z.
Mgr M. Wankiewicz
Wicestarosta

Walne zgromadzenie S. S. P. P. „Hitachdut"

w Tarnowie

W sobotę 26 lutego br. odbyło się walne zgromadzenie SSPP. „Hitachdut" w Tarnowie. Zgromadzenie zagaił tow. Chaim Weiss, po czym wybrano prezydium W. Z. w składzie: tow. Leon Birnbaum — przew., sekr. tow. mgr S. Primes.

Sprawozdanie z działalności wydziału złożyli tow. Kwadratstein i Hoffman. W dyskusji nad sprawozdaniami zabrali głos tow. Kleinhändler, Gutter, Hütter, Pfeffer, Wachskerzówna, Bursztyn, którym odpowiedzieli tow. Kwadratstein, Hoffman i Weiss, po czym udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium.

Po referacie ideologicznym gen. sekr. partii tow. mgra Goldfarba z Krakowa wybrano zarząd w następującym składzie:

Prezes L. Kwadratstein, przew. kom. polit. L. Birnbaum, wiceprezesi Chaim Weiss i mgr M. Blum, sekretarz Z. Wachs, skarbnik S. Hütter, referent plugi drowa Weissowa.

Członkowie wydziału: R. Wechsler, S. Hoffman, H. Leser, M. Bloch, Sz. Berger, B. Spangalet.

Komisja rew.: W. Weiss, Ojzer Wurzel, J. Teitelbaum.

Sąd polubowny: dr Klapholz, M. Kleinhändler, L. Wurzel.

W końcu przyjęto szereg rezolucyj, m. i. w sprawie wzmożenia pracy i wysiłków na rzecz funduszów narodowych.

Wykaz puszek ściennych z stycznia br.

Organizacja Wizo 10.04, Klub Muza 7,93, Wechsler (Galicja) 6.04, Tow. Samson 5.12, dr W. Schenkel 5.02, Gmina żydowska 5.—, Klub org. syjon. 4.45, dr Jeckel 4 50, Herman Fluhr 3.20, Józef Fast 2.44, Lazar Wachs 2.40, Tow. Eskontowe 2 05, Katz i Fleischer 2.— B-cia Keller 1 93, Osterweil i Padwe 1.71, Menasche Wachtel 1.50, Henryk Fluhr 1 46, dyr. Lieblich 1.44, dr Wasserman 1.50, dr Schönfeld 1.40, E. Silberman 1.32, T. Bruder 1.30, inż. Leon Plachte 1,34, drowa Traumowa 1.21, Ezriel Hönig 1.20, Eliasz Unger 1.20, Apteka Reicha 1.14, Ascher Osterweil 1.12, Zygmunt Fenichel 1.10, Spółdz. Tow. Wzaj Kredytu 1.10, Abraham Reich 1.09, Chaim Alban 1 09, dr Chomet 1.05, Klara Schulbaum 1.04. **Po 1 zł:** Abraham Spielman, Izak Steinhauer, Ch. Beller, Maria Kimmel, Kornmehl i Fessel, Róża Römer, dr Leibel, mgr Spielman, Izrael Osterweil, Ch. Ehrlich, Jakób Langer, inż. Reich, inż. Orschützer, dr Adolf Katz, M Katz, J. Pomeranz, dr Offner, Wolf Götzler, Wigdor Wiener, J Weisberg, dr Mandel, Edward Schwager, Benjamin Katz, mgr Taubeles, Dawid Toder, Stanisław Reich, S. Toder, Chiel Kurz, W. Gruschow, Chaim Hersch Roth 0.99, dr Feiwel 0.93, Henryk Holländer 0.92, Biblioteka Safa-Berura 0 83, dr Apfelbaum 0.82, Hirsch Rosenthal 0.82. **Po 0.80:** Laura Keller, R. Ladner, dyr. Schinagel, Wolf Kahane, dr König 0.79, Herman Osterweil 0.78, Salamon Turnheim 0.73, Alter Blech 0.72. **Po 0.70:** Helena Leserowa, Aron Weiser, Jechiel Engel, M. Balsam, Izak Blonder 0.68, Kalman Schiff 0.68, Dora Schmerz 0.64, Samuel Seinwel 0.62. **Po 0.60:** Rossner, Salo Löffelholz, Adolf Schiff, Alfred Stiel, Blond, Birnówna, Herman Wasserman, Samuel Zughaft, Ch. Klapholz, J. Izraelowicz 0 58, Aniela Feldowa 0 57, Lazar Selinger 0,56. Wolf Weiss 0.55, dr Neuman 0 55, Abraham Blond 0.52, R. Gelb 0.52, dr Fisch 0 52, Izak Engelberg 0 51.

Po 0.50: Saul Gelb, Herman Kirsch, Hugo Spiller, S. Fischelberg, Salamon Weiss, Józef Geldzähler, drowa Maschlerowa, G. Osterweil, inż. Löffelholz, Herman Postrong, Eliasz Fluhr, Rachela Weisman, Henryk Teitelbaum, W. Weiss, Juliusz Steigler, Józef Feigenbaum, B-cia Rosenbluth, Miriam Fisch, Ozer König, Leib Gerstner, Kalman Gärtner, Feiwisch Katz, Benzion Weitz, Mendel Sahullehrer, Hirsch Eder, Jakubowicz, Debora Sturm, Chaim Reich, Ablöser, Anisfeld, Pesach Schips, Hugo Finder, Mozes Leibel, Owide, Herman Schächter, dr Goldberg, R. Wachsman, Markus Chilowicz, Juda Freireich, Arie Fried, Regina Fluhr, Edelsteinowa, M. Schwanenfeld, prof. Jerzy Malkischer, Herman Somer, Izak Hellin, Cecylia Goldstein, Samuel Rappaport, Herman Lauterbach, Dawid Leibel, Zwi Gersten, Gedale Bornstein, Steinbockowie, B-cia Seiden, Izrael Bodek, Eihenholz, dr Weissman, J. Stieglitz, Wild i Straus Izak Krieger, Naftali Grünspan, Katznerowa, Marek Jortner, Józef Sturm, Hirsch Teitelbaum, Etka Beck, Pluga Hanoar Hacijoni, dr Weit, Chaim Wilf, M. Weissberg, Chaim Teller, drowa Weissowa, dr Klausner-Müllerowa, dr S. Goldman, Natan Melinger, Izrael Stricker, Szandor Weisz, dr Sz. Bloch, Zygmunt Müller, Lederberger, Perlbergowa, Rubin Hönig, Artur Brigg, dr Fenichel, Bergman, dr Salz, Ch. Landau, Leon Feig, Götzowie, Adolf Stern, Jehoszua Mahler, Gerschon Chajkin, A. Sattler, Feuerlicht, Emil Lichtblau, Sam Gelernter, Rauchwerg, Dawid Lubasch, Anna Schmerz, Izrael Keitsch, H. Silberfenig, Centrokafel (Koss), Samuel Dintenfass, dr Menderer, Zische Selinger, Saul Abramowicz, Giza Leib, Abraham Blonder, Zwi Zwecher, dr Muskatenblüth, Ozjasz Wurzel, Ch. Siedlisker, Józef Korniło, H. Neuman. Datki poniżej 0.50 z 101 puszek suma 25.47.

Z okazji ślubu swej córki ofiarował WP. dr Schönfeld przez WP. Mondscheinową i dr Goldbergową 20 zł.

Ślub Rosenbluth — dr Sternberg zebrane przez WP. tow. drową Weissową i L. Kwadratsteina 33.

Ślub Sturmwind—Garnreich zebrane przez tow. Herbsta i Celnika 5.20.

Na bankiecie urządzonym przez org. Mizrachi z okazji wyjazdu do Palestyny tow. Józefa Friedmana zebrano 6.25.

Sprostowanie Nr 6. Wykaz puszek ściennych za grudzień 1937, zamiast Jechiel Engel 1.—, ma być dr Weissman 1.—.

Ogólna suma za miesiąc luty: puszki ścienne 204 60. Złota Księga 5.—, drzewka: 9.05. Imi: 66.65. Ur. rodzinne 93 80. Imprezy: 179.20. Szekle: 88.11. Znaczki: 220.15, Ndarim: 42.50. Różne: 70.90. Trumat-Lameter 14.55. Jaar-Hachamisza: 53.50. Razem 1.049.01.

Org. Młode Wizo — datek z urządzonego dancingu 50 zł.

Wielki dancing purimowy „Samsonu" odbędzie się w sobotę 19 bm. w „Secesji".

Kino „Apollo" wyświetla dziś i w dni następne film p. t. „Ubóstwiana" z Martą Eggerth w gł. roli.

Telegram: Safa Berura „Dzieci dla dzieci" 18 IV.

Występy Folksteatru w Tarnowie

„Czarodziejka" Goldfadena w przeróbce I. Mangera. Piękne widowisko, tryskające humorem i melodyjnością pieśni i tańca, powtórzona zostaje dziś w piątek 4 b. m. w sali „Sokoła" po raz ostatni. W zespole artystycznego teatru warszawskiego pod kierownictwem Klary Segałowicz, występują asy sceny i filmu żydowskiego, jak: Dina Halpern, niezrównany komik M. Bożyk, S. Bronecki i inni. Bilety po cenach popularnych w księgarni Seidena, a od godziny 7-mej przy kasie teatru. Początek o godzinie 9-tej wiecz.

Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców

W niedzielę, 6 b. m. odbędzie się o godz. 6.30 wieczór w lokalu Stowarzyszenia referat p. Wolfa Götzlera n. t. „Zadania Gminy Żydowskiej wobec kupiectwa" (sprawozdanie z działalności Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej). Wstęp wolny.

We wtorek 1 bm. odbyło się posiedzenie komitetu dla reorganizacji sekcji branży spożywczej, na którym uchwalono zwołać na dzień 13 b. m. wielkie zebranie kupców branży spożywczej, przy czym aktualne zagadnienia branżowe referować będą na tymże zebraniu pp. prezes mgr H. Spielman i Wolf Götzler

Uchwałą Wydziału mianowany został p. Lazar Selinger stałym delegatem Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców do zarządu biblioteki „Sifrija Amamit.

Sekretariat Stowarzyszenia wykazał w miesiącu lutym b. r. wielką aktywność i duży wzrost agend. I tak w miesiącu sprawozdawczym udzielono członkom około 100 porad w sprawach administracyjnych i prawno-podatkowych, wystosowano około 30 pism w sprawach organizacyjnych oraz kilka memoriałów do Władz i odbyto kilka zebrań branżowych.

W najbliższym zaś czasie sekretariat przystąpi do wydawania za drobną opłatą legitymacyj członkowskich.

Dnia 29 listopada 1937 weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów z 15 maja 1937 o oznaczaniu w handlu detalicznym miary i pochodzenia skór miękkich. Powyższe przypominamy zainteresowanym z tym, iż na wypadek stwierdzenia w czasie kontroli przedsiębiorstw handlowych niezastosowania się do przedmiotowych przepisów, grożą odnośnym kupcom poważne konsekwencje karne.

Kronika

Bnej Syjon. Sobota dnia 5 marca 1938 o godz. 2 po poł. posiedzenie zarządu, o godz. 3 30 po poł. plenarka. — Niedziela dn. 6 marca bm. o godz. 8.30 wiecz. seminarium judaistyczne. — Poniedziałek dnia 7 marca b. m. o godz. 8 wiecz. pogadanka kwucy „Achdut" — Wtorek dnia 8 marca b. r. o godz. 8.30 wiecz. seminarium socjologii. — Środa dnia 9 marca b. m. o godz. 8 wiecz. pogadanka kwucy „Neszer" Czwartek dnia 10 marca b. r. o godz. 8 30 wiecz. seminarium nauk politycznych i ideologicznych.

Wesoły dancing purimowy Bnej Syjonu odbędzie się już 12 bm. w salach Bristolu. — Pierwszorzędny jazz pp. Eisenbachów. — Moc niespodzianek. Bufet we własnym zarządzie.

„Wizo". We wtorek dnia 8 marca o godz. 5-tej odbędzie się herbatka z ref. tow. drowej Weissowej n. t. „Psychologia opieki społecznej". — W sobotę 5 bm. odbędzie się herbatka towarzyska. — Dnia 17 bm. odbędzie się w Secesji wesoły dancing purimowy

Młode Wizo. W sobotę o godz. 3-ciej po poł. odbędzie się plenarka z referatem p. prof. B. Krescha.

W niedzielę o godzinie 8 posiedzenie zarządu. Obecność wszystkich członkiń bezwzględnie wymagana.

W poniedziałek o godz. 8 mej literatura żydowska z p. mgrem Primesem.

W środę o godz. 8 pogadanka z tow. H. Horn.

Zlikwidowany strajk okupacyjny. Trwający od 15 dni strajk okupacyjny 80 robotników, zatrudnionych w wytwórni konfekcji Ketza w Tarnowie przy ul. Urszulańskiej — został po szeregu odbytych konferencyj w Inspektoracie Pracy zlikwidowany. Robotnicy uzyskali 10 proc. podwyżki płac, oraz po 50 zł zaliczki.

Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł, 1/2 str. 175 zł, 1/4 str. 90 zł, 1/8 str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł, 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100% drożej. Drobne za słowo 30 gr
Prenumerata: Miesięcznie zł 1·10, kwartalnie zł 3·30, półrocznie zł 6·6C, rocznie 13.20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł 1·50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor **Chaim Friedman.** Drukiem I. Engelberga w Tarnowie